

SAKO QUAD I MAŁE KALIBRY

Do grupy producentów broni oferujących sztucery z możliwością prostego wymieniania luf o różnych kalibrach dołączyła ostatnio firma SAKO z nową serią sztucerów o nazwie handlowej QUAD. Odmienność nowej serii sztucerów polega na tym, że jest to broń produkowana wyłącznie w małych kalibrach amunicji boczego zapłonu. Ze względów formalno – prawnych taka broń nie może być u nas używana do polowania i nie będzie przedmiotem szczególnego zainteresowania myśliwych. Warto jednak odnotować stale rosnącą popularność małych kalibrów w USA i ich powszechne zastosowanie nie tylko do celów sportowo-treningowych ale także do polowania na najmniejsze drapieżniki i gryzonie. Nie ulega wątpliwości, że sztucery QUAD to oferta niemal w całości adresowana na rynek amerykański. Broń oferowana jest obecnie w czterech kalibrach: .22LR, .22 WMR, .17 Mach 2 oraz .17 HMR.



Wszystkie typy i opcje broni przystosowane zostały do używania dowolnego z wyżej wymienionych kalibrów, co oczywiście wymaga dokonania wymiany lufy. SAKO oferuje możliwość zakupu broni z dowolną lub wybranym zestawem kilku luf. Przy znanej i wysoko cenionej jakości broni z Finlandii, dużej ilości sympatyków polowania na gryzonie i przystępnej cenie tak broni jak i amunicji (w USA) seria QUAD cieszy się dużym powodzeniem. Sztucery te prawdopodobnie nie trafią na nasz rynek w ilości większej niż pojedyncze egzemplarze. Warto jednak nieco bliżej poznać ciekawe, małe kalibry boczego zapłonu, ich zalety i wady.

Kaliber .22 LR (Long Rifle) jest tak dobrze znany i powszechnie używany w sportach strzeleckich, że nie wymaga osobnego omówienia. Trzeba jednak pamiętać, że nabój ten wytwarza ciśnienie dochodzące do 1800 barów (ok. 180 MPa) a pocisk o masie 2,55 g. po 100 metrach od wylotu z lufy zachowuje jeszcze energię nawet do 120 J, czyli groźną dla życia i zdrowia człowieka.

Nabój .22 WMR (Winchester Magnum Rimfire) to już amunicja, której pocisk o masie 3,2 g. i prędkości wylotowej 511 m/sek (np: Federal Game Shok) zapewnia energię wylotową 425 J a po 100 m. jeszcze 260 J. Znacznie słabszym jest nabój kalibru .17 Mach 2 (4,5 mm), którego pocisk waży tylko 1,1 g i opuszcza lufę z prędkością 612 m/sek ($E_0 = 206$ J). Po 100 metrach prędkość pocisku spada do 445 m/sek a energia do 108 Jouli.

Zdecydowanie największą popularnością wśród wyżej wymienionych naboji cieszy się stosunkowo nowa amunicja opracowana w firmie HORNADY - .17 HMR (Hornady Magnum Rimfire). Łuska naboju została opracowana w oparciu o łuskę kal. .22 WMR, której szyjkę dostosowano do średnicy 0,17 cala (4,5 mm). Bardzo lekki pocisk o masie 1,1 g. osiąga na wylocie z lufy prędkość dochodzącą do 777 m/sek. ($E_0=332$ J). Po 100 metrach prędkość utrzymuje się w granicach ok. 700 m/sek a $E_{100} =$ ok. 270 Jouli. Zaletą pocisku kal. .17 HMR jest dość płaski tor lotu na odcinku do 150-160 m. Na dystansie 200 jardów (182 m) opad pocisku wynosi już ok. 25,5 cm. Nabój wytwarza w komorze ciśnienie rzędu 1850 barów (185 MPa), co nie stanowi wielkiego obciążenia lufy i korzystnie wpływa na jej trwałość. Przy bezwietrznej pogodzie dobry strzelec na 100 m. osiąga skupienie serii 5 strzałów w okręgu nie większym niż 18 -19 mm. Niestety nawet lekki boczny wiatr powoduje wyraźne odchylenie pocisku od linii celowania. Przy wietrze 4,5 m/sek znoszenie wynosi już 9,6 cala na 100 jardów (ok. 24 cm/91 m.)

Dla porównania znoszenie pocisków kal. 30-06 o średniej masie (10,7 – 11,7 g.) w takich samych warunkach wynosi 0,7-0,9 cala czyli 1,8 -2,3 cm. Siła obalająca pocisków kal. .17 HMR jest niewielka. Współczynnik TKO wynosi najczęściej 1,0 -1,05 i nawet przy stosowaniu mocno ekspandujących pocisków nie zaleca się używania tego kalibru do polowania na drapieżniki o masie większej niż 5 -7 kg. Mimo tego nabój .17 HMR zyskuje coraz większą ilość zwolenników a jego popularność wciąż rośnie. Niektóre firmy (Sako, Winchester, Ruger) opracowały nawet sztucery typu varmint seryjnie produkowane w tym kalibrze a amunicja wytwarzana jest także przez firmę Seiller&Bellot (Czechy). Kaliber .17 HMR idealnie nadaje się do strzelań sportowych, treningowych, podstawowego szkolenia strzeleckiego i rekreacyjnego. Jest to jednak nabój boczego zapłonu i z pociskiem o średnicy mniejszej niż 5,6 mm a więc przy obecnie obowiązujących normach prawnych nie może być używany do celów łowieckich.

W tej sytuacji najmniejszym używanym u nas do odstrzału drapieżników kalibrem broni myśliwskiej jest – a właściwie może być – kal. .22 Hornet. Nabój centralnego zapłonu kal. .22 Hornet został opracowany już w 1930 r. w Springfield (USA) z przeznaczeniem do zwalczania drapieżników i szkodników łowieckich – w tym także ptaków drapieżnych – oraz ptactwa łownego. Łuska Horneta ma długość 35,64 mm i jest wyposażona w kryzę. Do końca II wojny światowej w Europie nabój ten był określany jako kalibru 5,6 x 36 R i często stosowany w vierlingach (broń łamana o czterech lufach). Lufy pod kaliber .22 Hornet są wykonane najczęściej ze skokiem gwintu 356 mm i średnicą 5,51 mm w polach oraz 5,64 mm w bruzdach. Warunkiem użycia do polowania na drapieżniki broni kal. .22 Hornet jest spełnienie kryterium energetycznego – minimum 500 Jouli po 100 metrach od wylotu z lufy.

W praktyce zdecydowana większość dostępnej na naszym rynku amunicji tego kalibru warunkiem tego nie spełnia i zgodnie z prawem nie może być używana do polowania. Do takich naboji, których pociski nie osiągają po 100 metrach energii 500

Jouli zalicza się amunicja czeska (E100 =370 Jouli) i naboje RWS (E100=457-481 Jouli)-wg. katalogu Waffen Frankonia 2007/2008 r.

Aby prawu stało się zadość do polowania powinno się stosować amunicję f-my Winchester (pocisk 2,98g ,E100=578 J), ewentualnie inną ,która spełnia warunki ustawodawcy. Kaliber .22 Hornet ma wiele zalet jako nabój do broni wykorzystywanej do nauki strzelania ,strzelectwa rekreacyjnego itp. Stosunkowo niskie ciśnienie w lufie (max.3.700 barów) pozwala na utrzymanie lufy w dobrej kondycji przez bardzo długi okres czasu .Lufa wykonana w technologii kucia na zimno wytrzymuje przy systematycznej konserwacji 10-15 tysięcy strzałów bez dostrzegalnych objawów zużycia eksploatacyjnego. Inną zaletą Horneta jest praktyczny brak odrzutu broni i znośny huk wystrzału. Do wad tego naboju należy spory opad pocisku już na dystansie 140 -150 m., niewielka energia po 100 m i znaczna wrażliwość na działanie bocznego wiatru. Z tych też powodów Hornet nie jest obecnie kalibrem popularnym zarówno u nas jak i w Europie. Jednym z najpoważniejszych konkurentów Horneta stał się od 1950 roku nabój kalibru .222 Remington –znacznie silniejszy, bardziej nowoczesny i w kategorii kalibrów małych wszechstronny.